

# Hodowca gołębi rasowych, drobiu ozdobnego i królików

Biuletyn OZHDI w Bielsku-Białej

15 (2012)  
maj – czerwiec

## Spis treści:



- Aktualności...
- Karol Jasienica, *Tarczowe z grupy 5.*
- Manfred Uglorz, *Lazurki*
- Mieczysław Sroka, *Murzyn wysokolotny. Czy może murzyn zamojski wysokolotny?*
- Manfred Uglorz, *Show racer*
- Ciekawostki z wystaw
- Manfred Uglorz, *Porady*



© – Okręgowy Związek Hodowców Drobego Inwentarza w Bielsku-Białej

**Skład i opracowanie tekstów:** Manfred Uglorz (Karol Jasienica)

**Zarząd Okręgowego Związku Hodowców Drobego Inwentarza w Bielsku – Białej**

Andrzej Liwczak – prezes  
Kazimierz Stachura – wiceprezes  
Kazimierz Majer – skarbnik  
Leszek Zając – sekretarz  
Grzegorz Koraczyński – członek

**Zarząd Sekcji Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego w Bielsku-Białej**

Przewodniczący: Andrzej Liwczak; zastępca przewodniczącego: Kazimierz Majer; sekretarz: Leszek Zając; skarbnik: Kazimierz Frąc; członek zarządu: Robert Turała

**Zarząd Sekcji Królików w Bielsku-Białej**

Przewodniczący: Kazimierz Stachura; zastępca przewodniczącego: Grzegorz Koraczyński; sekretarz: Elżbieta Kubies; skarbnik: Jan Siedzina; członek zarządu: Marian Błachut

**Adresy do korespondencji:**

Andrzej Liwczak: email: [andrzej.liwczak@interia.pl](mailto:andrzej.liwczak@interia.pl); Kazimierz Majer: email: [KAZ2006@interia.pl](mailto:KAZ2006@interia.pl); Stachura Kazimierz: tel.502253976 , 33/8215701

## Aktualności

**Z**ebrania Bielskiego Koła, zrzeszającego hodowców gołębi i drobiu ozdobnego, odbywają się w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Na ostatnich zebraniach Zarządu OZHDI – Sekcja Gołębi oraz członków Koła ustalono, że należy podjąć się następujących prac remontowych:

- osuszyć fundament obiektu w Bielsku-Białej, ul. Nad Potokiem (Stare Bielsko),
- wyremontować uszkodzone klatki wystawowe.

Ustalono, że będą stosowane dopłaty (wg poniesionych kosztów) dla kolegów, którzy w sposób zorganizowany będą dowozili gołębie na wystawy krajowe. Także ustalono, że członkowie zarządu przedstawiać propozycje sposobu motywowania kolegów do czynnego udziału w organizowaniu i przygotowaniach wystaw gołębi i drobiu.

W związku ze zbliżającą się rocznicą powstania OZHDI w Bielsku-Białej, zobowiązano kol. Roberta Turałę i Kazimierza Frąca do sporządzenia listy osób zasłużonych dla związku, w celu uhonorowania ich odznaczeniami i nagrodami.

Zobowiązano także kol. Kazimierza Majera i Leszka Zajęca do rozmów z osobami kompetentnymi w sprawie organizacji wystawy z okazji dożynek w Ustroniu. Wyrażono także chęć zorganizowania pokazu z okazji dożynek w Pielgrzymowicach (Gmina Pawłowice).

Opracowano na podstawie protokołów.

## Nowe rasy gołębi w OZHDI w Bielsku-Białej



Niemiecki tippler wystawowy (miedziany)

Fot. M. K. Uglorz



Staroniemiecka mewka (żółta grochowa)

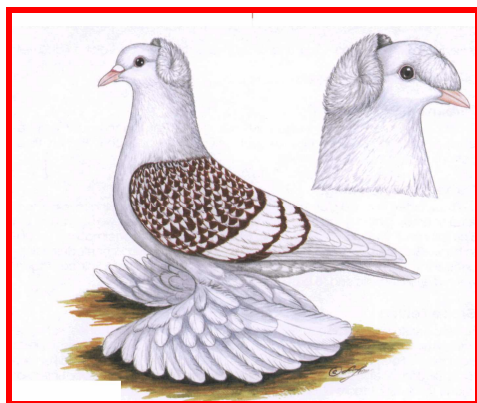
Fot. M. J. Uglorz

## Tarczowe z grupy V

Gołębie barwne o kolorowych tarczach cieszą się powodzeniem wśród wielu hodowców. Znane były już w Europie w XV wieku. Nie zawsze są to gołębie obecnie należące do V grupy (barwne). Wiele mewek posiada kolorowe pióra pokrywowe na skrzydłach. Na Śląsku wyhodowany został gołąb z kolorowymi tarczami o pokroju gołębia pocztowego dawnego typu, należący dzisiaj do I grupy (uformowane).

### Saksoński tarczowy

Saksoński tarczowy, to silny gołąb typu polnego, o niskiej postawie, o dobrze rozwiniętych łapciach. Najczęściej hodowana jest odmiana gładkogłowa. Tarczowe saksońskie występują także z koronką oraz koronką i goździkiem. Saksońskie gołębie tarczowe hodowane są już ponad dwieście lat. Pierwsze ich opisy pochodzą z początku XIX wieku. Najpierw wyhodowane zostały w Saksońskich Rudawach tarczowe bez jakichkolwiek ozdób na głowie. Mieszkańcy Górnych Łużyc dodali gładkogłowym koronkę. W okolicach zaś Miśni w Niemczech wyhodowano dwuczube (koronka i goździk).



Całe upierzenie saksońskich tarczowych jest białe, z wyjątkiem tarczy skrzydeł, które są kolorowe wraz z piórami kciuka. Jeśli u czerwonych i żółtych

pasy są czyste, lotki ramienia (drugiego rzędu) na końcach mogą mieć delikatne lustra. Wymagane jest od 8 do 10 lotek białych.

Saksońskie tarczowe hodowane są w kolorze czarnym, czerwonym, żółtym, niebieskim, niebieskopłowym, wszystkie z białymi pasami lub łuskowate, ale także bez pasów. Spotykane są także niebieskie oraz niebieskopłowe z ciemnymi, wręcz czarnymi pasami, grochowe niebieskie oraz grochowe niebieskopłowe.

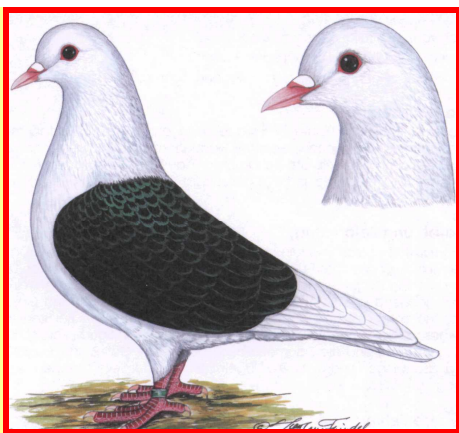
Kolor czarny, czerwony i żółty powinien być czysty oraz lśniący. Kolor niebieski powinien być jasny i równomiernie rozłożony na tarczach, zaś pasy czyste, możliwie wąskie, proste, biegnące przez całe skrzydło i możliwie równoległe. U gołębi z białymi pasami, pasy powinny być delikatne, u niebieskich czarno obrzeżone od strony lotek. Wymaga się, aby łuskowatość była równomierna, w kształcie trójkąta.

### Turyński tarczowy

Turyński tarczowy – to gołąb typu polnego o mocnej i prawie poziomej postawie. Jest to stosunkowo młoda rasa, pomimo tego cechy rasowe są dobrze ustabilizowane i występuje w wielu odmianach. U turyńskich tarczowych kolorowe są pokrywy skrzydeł i pióra kciuka. Kolorowe tarcze skrzydeł powinny być symetrycznie zaokrąglone. Kolorowe powinny być także pióra pod skrzydłami. U gołębi

z białymi pasami i u biało łuskowatych dopuszczalne są pojedyncze pióra białe pod skrzydłami. Białe jest 8 do 10 lotek oraz pozostałe upierzenie.

Hodowane są następujące odmiany: czarne, czerwone, żółte, niebieskie z czar-



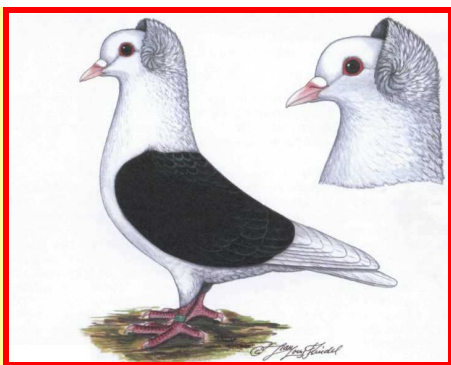
nyymi pasami lub bez, niebieskopłowe z ciemnymi pasami lub bez, czerwopłowe, żółtopłowe, niebieskie grochowe, grochowe niebieskopłowe, grochowe czerwopłowe, grochowe żółtopłowe, niebieskie brązowo łuskowate, niebieskopłowe siarkowo łuskowate, biało łuskowate i biało pasiaste w kolorach czarnym, czerwonym, żółtym, niebieskim i niebieskopłowym. Kolory powinny być nasycone, szczególnie czarny, czerwony, żółty.

U niebieskich i płowych tarcze powinny być czyste i bez. U pasiastych także pasy muszą być czyste, wąskie, biegnące przez całe skrzydła i oddzielone od siebie. U grochowych i łuskowatych rysunek na skrzydłach powinien być wyraźny i równo rozłożony. U brązowo i siarkowo łuskowatych pióra są czarno obrzeżone.

### Południowoniemiecki tarczowy

Prawdziwą perłą wśród gołębi tarczowych z grupy V. jest południowoniemiecki tarczowy. Jego ojczyznę – jak nazwa wskazuje – są południowe Niemcy, głównie Wirtembergia. Tarczowe południowoniemieckie – to silne, uszlachetnione gołębie typu polnego, z wysoko osadzoną, zakończoną rozetami koronką i prawie poziomą postawą. Kolorowe są tarcze skrzydeł oraz pióra kciuka (skrzydełka). Białych jest 8 do 10 lotek oraz pozostałe upierzenie.

Południowoniemieckie tarczowe hodowane są w następujących odmianach bar-



wnych: czarnej, czerwonej, żółtej, niebieskiej z pasami i bez pasów, niebieskiej grochowej, niebieskopłowej z ciemnymi pasami lub bez pasów, grochowej niebieskopłowej, czerwopłowej, grochowej czerwopłowej, żółtopłowej, grochowej żółtopłowej. Ponadto z białymi pasami i białym łuskowaniem w kolorze czarnym, czerwonym, żółtym, jasnoniebieskim, niebieskim, niebieskopłowym oraz w kolorze niebieskim różowo łuskowate.

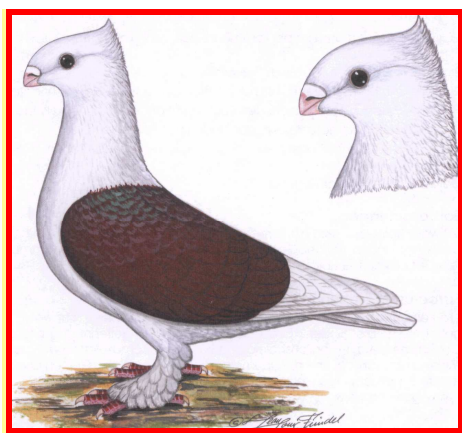
Wszystkie kolory nasycone, szczególnie wyraźne i czyste. Pióra pod skrzydłami u czarnych, czerwonych i żółtych powinny być zdecydowanie odpowiednio kolorowe. Niebieskie i płowe muszą mieć czyste, bez cieni tarcze oraz grochowe i łuskowate możliwie zdecydowany, równomierny rysunek na skrzydłach. Z białymi pasami i białym łuskowaniem niebieskie i niebieskopłowe mają pasy i łuski z czar-

nym obrzeżeniem. Białe pasiaste i białe łuskowate w kolorze jasnoniebieskim nie posiadają czarnych obramowań na piórach (dopuszczalne są delikatnie szare obrzeżenia) i mają jasny nalot na lotkach. Wszystkie pasy powinny być wyraźne, wąskie, nieprzerwane, równoległe biegnące. Niebieskie różowo łuskowate mają niebiesko-białe łuskowanie z czerwonym nalotem na pasach i łuskach.

Białych musi być od 8 do 10 lotek.

### Lucerneński tarczowy

Lucerneński tarczowy to stosunkowo młoda rasa. Została wyhodowana w XX wieku w Szwajcarii, głównie w Kantonie Lucerna, poprzez krzyżowanie ras szwajcarskich z mewkami, głównie mewkami staroholenderskimi.

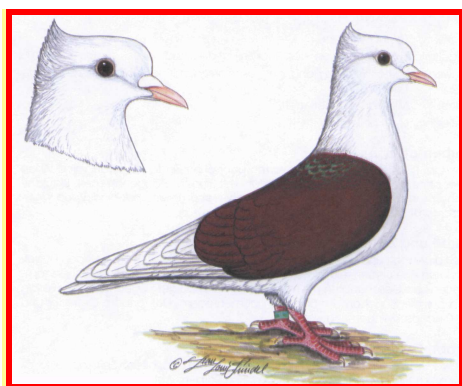


To gołąb średniej wielkości, mocny, krótki i krępy, o lekko opadających plecach, zawsze z czubkiem i z upierzonymi nogami (spodenki). Jak u wszystkich tarczowych kolorowe są pokrywy skrzydeł i pióra kciuka. U czerwonych i żółtych wymaga się, aby pióra ramienia były całkowicie kolorowe. Białe jest pozostałe upierzenie oraz 8 do 10 lotek.

Występują w odmianie czarnej, czerwonej, żółtej, niebieskiej bez pasów oraz z czarnymi pasami, niebieskopłowej bez pasów oraz z ciemnymi pasami, czerwonopłowej, żółtopłowej, grochowej niebieskiej, niebieskopłowej, czerwonopłowej i żółtopłowej. Wszystkie kolory powinny być intensywne i czyste, niebieskie i płowe z czystymi, bez cieni tarczami na skrzydłach. Wymaga się, aby pasy były czyste, wąskie, biegnące przez całe skrzydła i oddzielone od siebie, grochowe zaś z możliwie równomiernym i wyraźnym rysunkiem na skrzydłach.

### Turgawski tarczowy

Turgawski tarczowy wyhodowany został w XIX wieku w Kantonie Turgawia, w Szwajcarii, z gołębi z czubkiem i z niemieckich tarczowych. Jest to gołąb typu polnego, zawsze z czubkiem, dobrze zbudowany, elegancki, pełen temperamentu i chętnie fruujący. Jak wszystkie gołębie tarczowe posiada kolorowe tarcze na skrzydłach, łącznie z tzw. skrzydełkiem. Pozostałe upierzenie jest białe, łącznie z lotkami pierwszego rzędu w liczbie od 8 do 10.



Hoduje się turgawskie tarczowe czarne, czerwone, żółte, niebieskie bez lub

z pasami, niebieskopłowe z lub bez ciemnych pasów, czerwonopłowe i żółtopłowe z pasami, ponadto grochowe niebieskie, niebieskopłowe, czerwonopłowe i żółtopłowe, a z białymi pasami i biało łuskowate w kolorze czarnym i niebieskim.

Wszystkie kolory muszą być równomiernie nasycone i czyste.

Manfred Uglorz

## Murzyn wysokolotny. Czy może murzyn zamojski wysokolotny?

Oto jest pytanie, na które znajdziemy być może odpowiedź po przeczytaniu poniższego tekstu.

Od początku mojej przygody z gołębiami zamojskimi trafiały się ptaki z ciemnym dziobem i ciemnymi brwiami oraz o barwie upierzenia, wtedy dla mnie dziwnej. Ptaki te mimo wspaniałej lotności były przeze mnie eliminowane z hodowli (no



bo co to właściwie było?). Wzrzec gołębia zamojskiego brzmiał całkiem inaczej, a znikomy wówczas mój kontakt z innymi hodowcami oraz ograniczony dostęp do internetu sprawił, że żyłem w nieświadomości. Dopiero będący u mnie z wizytą kol. Rysiek Kot, znawca i sędzia gołębi ras wysokolotnych, uświadomił mi, że te gołębie, trochę różniące się od zamojskiego – to murzyny. Przejrzałem na oczy i postanowiłem bliżej zainteresować się tą „odmianą” zamojskich,

niegdyś dość znaną, a odchodzącą w zapomnienie. Nie trzeba było długo czekać, aby ptaki te zauroczyły mnie swoim wyglądem, mądrością i bardzo dobrą lotnością. Od tamtej pory zacząłem przywiązywać dużą uwagę do tych ptaków, a obecnie są one dla mnie wręcz oczkiem w głowie. Zdobyłem telefony „starych” hodowców z Zamojszczyzny i po rozmowach z nimi oraz na podstawie moich spostrzeżeń wyłonił mi się obraz „dawnego murzyna”, choć było w nim trochę rozbieżności. Zająłem się hodowlą tych gołębi. Po jakimś czasie uzyskałem ptaka o cechach prawie idealnie odpowiadających opisom starszych, doświadczonych hodowców, a na dodatek był to wspaniały lotnik. Jest on założycielem mojej hodowli murzyna. Samczyk ten dał mi dwóch synów, każdy po innej samicy. Od nich zacząłem prowadzić linię tej rasy.

Jakiś czas temu doszedłem do wniosku, że te piękne ptaki powinny być pokazywane na wystawach i nie mogą być dyskryminowane ze względu na ciemny dziób, brwi czy pazurki. Uznałem, że trzeba je zgłosić do Komisji Standaryzacyjnej

w celu rejestracji nowej rasy. Wykonałem mnóstwo telefonów do hodowców z Zamojszczyzny, przedstawiając swój pomysł. Niestety spotkałem się z oporem, nikt nie chciał mi pomóc w tym przedsięwzięciu. Rozczarowałem się, ponieważ byłem raczej pewien, że mój pomysł się spodoba i uzyskam wsparcie ze strony „Zamojszczaków”. Zwróciłem się więc z tym problemem do kolegów z Południowo-Wschodniego Klubu Hodowców Gołębi Wysokolotnych, którego jestem współzałożycielem. Podjęliśmy decyzję o tworzeniu wzorca nowej rasy. Napisałem propozycję wzorca, koledzy wnieśli coś od siebie. Po uzyskaniu konsensusu, na koniec roku 2010 zostały posłane pierwsze propozycje do Przewodniczącego Kolegium Sędziów, a w styczniu 2011 r. pełną dokumentację złożyłem do Komisji Standaryzacyjnej. Rozpoczęty został proces rejestracji nowej rasy, a jej nazwa brzmiała murzyn wysokolotny.

Na wystawie Krajowej w Kielcach zaprezentowałem dwa pokolenia tych gołębi: 6 ptaków z 2011 roku oraz 6 ptaków starszych. Na tejże wystawie zebrał się zespół składający się z osób odpowiedzialnych za sprawy hodowlane przy PZHGRiDI oraz hodowców zainteresowanych tą sprawą. Podczas tego spotkania padła propozycja zakwalifikowania tych gołębi do nowej odmiany barwnej zamojskich, czemu się zdecydowanie sprzeciwiłem z uwagi na widoczne różnice w eksterierze tych gołębi. Zostałem więc niejako przymuszony (wręcz „zaszantażowany”) do zmiany nazwy tej nowej rasy



na murzyn zamojski wysokolotny. Mam jednak wątpliwości czy dobrze zrobiłem przystając na to. Osobiście bardziej jestem za nazwą pierwszą czyli murzyn wysokolotny, bez przypisywania konkretnego regionu. Tak jest bardziej sprawiedliwie, gdyż poświęciłem kilka ładnych lat pracy, by gołębie te wróciły do łask (obecnie w naszym klubie z powodzeniem i coraz częściej biorą udział w konkursach). Stało się to bez pomocy hodowców z Zamojszczyzny, którzy nie wykazywali żadnego zainteresowania tą wg nich „podrasą”. Zostałem pozostawiony sam sobie z ich strony. Pomoc natomiast otrzymałem od hodowców z Klubu, a są to osoby z różnych regionów kraju.

Jestem jednak gotów zgodzić się z tą drugą wersją nazwy, ponieważ nie to jest rzecz najważniejsza. Chodzi przede wszystkim o to, by gołębie te zostały docenione także na wystawach, bo jeśli chodzi o wyczyny lotowe to już to ma miejsce. Musimy jednak dopilnować, by po zatwierdzeniu wzorca rasa ta nie podzieliła losu innych wysokolotnych gołębi i nie trafiła na długie lata głównie do woliery. Dlatego w projek-



cie wzorca jest zastrzeżenie, że gołąb tej rasy może być oceniany na wystawie po udokumentowanym udziale w lotach konkursowych. Oby nam się udało!

Mieczysław Sroka  
Fot. Autora

## Lazurki

O lazurkach pisałem już dawniej, a mianowicie w *Wolierze*. I nie trzeba by było o nich pisać na nowo, gdyby nie fakt, że często dzwonią hodowcy lazurków i mówią, że coś im nie wychodzi, albo przyszli hodowcy lazurków, którzy pragną nabyć te piękne gołębie. Po krótkiej rozmowie łatwo można wywnioskować, że dość dużo hodowców nie wiele wie o lazurkach i nie zna techniki kojarzenia odmian lazurków.



Fot. M. K. Uglorz

Uważam więc, że trzeba jeszcze raz napisać coś na temat lazurków i ich hodowli.

Wszystkie odmiany lazurków łączy jedno, a mianowicie podstawowy kolor upierzenia, który trudno opisać. Najczęściej określa się go jako lodowy, lub niebieskolodowy. Dlatego w swojej ojczyźnie, w Niemczech nazywają się one – *Eistaube* (gołębie lodowe). Choć polska nazwa nie jest przekładem niemieckiej, to jednak nie jest bezpodstawna,

w dawniejszej bowiem literaturze niemieckiej były one także opisywane pod nazwą – *Lazurentaube*.

### Pochodzenie

Najstarsze wzmianki o lazurkach, spotykane w literaturze niemieckiej, pozwalają mniemać, że początki tej niezwyklej rasy sięgają XVIII wieku. Z opisów pierwszych lazurków wynika, że nie były to gołębie o jednolitym pokroju, że panowały różne tendencje w hodowli lazurów gołębi. Dopiero zrzeszenie hodowców tych gołębi w jednym klubie, co miało miejsce w 1924 roku, doprowadziło do ustalenia i ujednolicenia kierunku dalszej pracy hodowlanej.

Ojczyzną lazurków są Łużyce Górne (Oberlausitz), zachodnia część Dolnego Śląska oraz Saksonia. Odmiana porcelanowa została wyhodowana na północy Niemiec. Na Śląsku i Górnych Łużycach wyhodowano lazurki o pomarańczowych oczach, w Saksonii zaś o ciemnych. Na przełomie XIX i XX wieku na skutek skrzyżowania lazurków z łapciastymi turkotami, wyhodowano lazurki z upierzonymi

nogami. Chociaż nad wyhodowaniem i uszlachetnieniem lazurków natrudzili się Saksończycy, to jednak lazurków nie zalicza się do grupy saksońskich gołębi barwnych. Obecnie lazurki hodowane są w całym Niemczech, ale także w Czechach (głównie zachodnio-północnych), Austrii, Skandynawii i Północnej Ameryce, bardzo rzadko w Polsce.

Dawniej gołębie o podstawowym ubarwieniu lodowym należały do dwóch różnych ras. Gołębie z nakrapianymi tarczami, ciemnymi łotkami i o pomarańczowych oczach, nazywane były – *Forellentauben* (gołębie pstrągowate). Pozostałe odmiany nazywane były gołębiami lodowymi, albo lazurkami, czasem nawet młynarzami. Chociaż niemieccy hodowcy nadal posługują się nazwą – *Forellentaube*, to jednak obecnie gołębie pstrągowate są jedną z odmian lazurków. Odmian lazurków jest kilka.

## Budowa

Lazurki – to niewielkie gołębie typu polnego, zaliczane do grupy gołębi barwnych. Jednakże są to gołębie dość mocne, bardzo żywotne, tam gdzie nie są trzymane w wolierze, chętnie żerujące na polach. Wprawne oko hodowcy gołębi zauważy nieznaczną różnicę w budowie korpusu pomiędzy poszczególnymi odmianami lazurków. Lazurki z tzw. łapciami wydają się być krótsze od gołębi gładkonogich. Ale na pewno lazurki z pomarańczowymi oczami i z ciemnymi pasami są nieznacznie dłuższe od łuskowatych, z białymi pasami i bez pasów, czyli z czystymi tarczami skrzydłowymi (niem. *hohlig*). Te nieznaczne różnice należy brać pod uwagę przy ocenie lazurków na wystawach, chociaż dla wielu są one niedostrzegalne.



Fot. M. K. Uglorz

Hodowane są lazurki wyłącznie gładkogłowe. Głowa – nieco podłużna bardziej u gołębi z pomarańczowymi oczyma – powinna być zawsze dobrze zaokrąglona. Na wystawie ocena głowy gołębia powinna być dokonana w czasie jego obecności w klatce, kiedy jest on spokojny i znajduje się w bezruchu. Oczy są osadzone w głowie centralnie, u gołębi z czarnymi pasami pomarańczowe, u nakrapianych mogą być żółto- lub czerwono-pomarańczowe. U pozostałych odmian są ciemne. Okala je wąska, delikatna szaro-czarna brew. Brew cielistą lub czerwoną jest uważana za bardzo duży błąd. Dziób średnio długi oraz cienki musi być ciemny.

Głowa osadzona jest na krótkiej szyi, rozszerzającej się ku szerokiej, nieco wysuniętej do przodu piersi. Tym samym plecy w ramionach powinny być szerokie. Nieznacznie opadają one w kierunku zwartego ogona, który noszony jest przez lazurki prawie poziomo.

Nogi średnio długie są nieupierzone, lub upierzone. Upierzenie na nogach powinno być obfite, jednakże pióra nie za długie. Wskazane jest, aby pióra na udach były także nieco dłuższe aniżeli u gołębi z nieupierzonymi nogami. Całe upierzenie powinno być bogate, pióra miękkie, przyjemne w dotyku. Charakterystyczne u lazurków jest obfite występowanie pudru, który może hodowcom sprawiać wiele kłopotów.

## Kolor i rysunek

Najbardziej charakterystyczne jest ubarwienie, często określane jako lodowe, niebiesko-lodowe (mniej niebieskie, więcej lodowe), lub świeżego odtłuszczonego mleka. Jest ono wynikiem występowania allelu Ic, który odpowiedzialny jest za rozcieńczenie barwy niebieskiej, a występujący także u gołębi damasceńskich oraz u czeskich garlaczy siwych. Powinno ono występować równomiernie od głowy do ogona. Nie istnieją lazurki niebieskie.

Na wystawach gołębie z ciemniejszą szyją, plecami (z wyjątkiem nakrapianych) i klinem pod ogonem otrzymują karne punkty. Na ogonie występuje ciemniejszy



Fot. M. J. Uglorz

pas, czym ciemniejszy i wyraźniej odcinający się od lodowego koloru, tym lepiej. Ponadto za pasem na ogonie winno jeszcze pozostać jasne obramowanie. Wszystkie odmiany lazurków mają ciemne lotki. U gołębi z ciemnymi pasami i u nakrapianych z upierzonymi nogami wymagane jest ciemne obrzeżenie długich piór na nogach.

Konieczna jest dalsza praca z lazurkami łapciastymi. Często spotyka się

lazurki łapciaste z niedostatecznie ciemnymi lotkami. Niemieccy hodowcy, aby ulepszyć swoje łapciaste lazurki, czasem sięgają do krzyżówek po lazurki gładkonogie.

Dotychczas znanych jest sześć odmian pod względem rozłożenia rysunku. Podzielić je można na dwie grupy, a mianowicie o pomarańczowych i o ciemnych oczach. Biorąc pod uwagę, że lazurki mogą być gładkonogie oraz z upierzonymi nogami, mamy więc do czynienia z dwunastoma wariantami gołębi lodowych.

Z pomarańczowymi oczami znane są lazurki z dwoma równomiernie rozłożonymi na skrzydłach czarnymi pasami oraz nakrapiane (pstrągowate, niem. *Forellentaube*). Charakterystyczny jest rysunek piór pokrywowych na skrzydłach u gołębi nakrapianych. Ciemne plamki mają kształt trójkąta, o wielkości trzech piątych widocznej części pióra. Lazurki pstrągowate mogą mieć mniej lub więcej wyraźne nakrapianie na plecach.

Lazurki z ciemnymi oczami występują w czterech odmianach. Najpierw należy wspomnieć odmianę bez ciemnych pasów na skrzydłach, a więc o czystych (pustych – niem. gwar. – *hohlig*) tarczach. Pięknie prezentuje się odmiana z czysto białymi pasami na skrzydłach, pod warunkiem, że pasy są wąskie, wyraźnie ciemno, wręcz czarno obrzeżone od strony ogona. U odmiany biało łuskowatej występować powinny białe trójkąty w podobnym stosunku jak u nakrapianych, z tym, że białe trójkąty powinny mieć ciemniejsze obrzeżenia. U biało łuskowatych dopuszczalny jest delikatny rysunek na grzbiecie i łapciach. Niedawno wyhodowane lazurki porcelanowe mają rysunek skrzydeł identyczny jak u łuskowatych, lecz pomiędzy białymi łuskami i czarnym obrzeżeniem występuje delikatne czerwono-żółte przejście. U porcelanek występuje na lotkach rysunek charakterystyczny dla zięby. Kropki w lotkach powinny mieć także delikatny kolor żółto-czerwony. Ponadto w tym kolorze występuje na pasie w ogonie tzw. lustro. W lotkach dozwolona jest niewidoczna – przy złożonych skrzydłach – sitowość i rdza. Dopuszczalna jest ledwo widoczna rdza w rysunku grzbietu i papuci. Lazurki porcelanowe rzadko są hodowane. Ciągle trudno jest wyhodować gołębie o idealnym rysunku i ubarwieniu.

## Co należy wiedzieć

Hodowla lazurków nie jest trudna, jednakże hodowca tych gołębi powinien pamiętać o pewnych zasadach. Zwracać trzeba uwagę na skład ziarna podawanego lazurkom. Doświadczeni hodowcy lazurków podają w karmie większy procent jęczmienia, dzięki któremu rysunek jest delikatniejszy, bez rdzy i plam oraz właściwym ubarwieniu szyi. W okresie wystaw można podawać w karmie aż 70% jęczmienia. Lazurki wytwarzają bardzo dużo pudru, który czyni pióra delikatnymi, przyjemnymi w dotyku, ale także powoduje zmatowienie czerni pasów i prążków na skrzydłach. Na trzy dni przed wystawą niektórzy hodowcy myją więc swoje ptaki. Trzy dni wystarczy, aby lazurki wytworzyły nowy, czysty puder i prezentowały się okazale na wystawie. Z drugiej strony wskazane jest podawanie lazurkom nasion słonecznika, dzięki którym pióra nieco połyskują, a czerń pasów i prążków jest bardziej wyraźna. Sędziowie nie powinni brać do ręki wystawianych lazurków, bowiem biorąc je do ręki niweczą wysiłek hodowców.

Nie można dowolnie kojarzyć z sobą różnych odmian lazurków. Przede wszystkim nie należy kojarzyć z sobą ciemnokkich z pomarańczowymi oczami oraz gładkonogich z gołębiami z upierzonymi nogami. Wskazane jest kojarzenie samca z białymi pasami z szerokim obramowaniem z samicą bez pasów lub z delikatnym obramowaniem, lub też samicą biało łuskowatą. Samca łuskowatego najlepiej kojarzyć z samicą bez białych pasów lub z białymi pasami. Bez obaw można kojarzyć

z sobą gołębie bez białych pasów. Po takich rodzicach otrzymamy pięknie ubarwione potomstwo. Kojarzone z sobą lazurki łuskowate dać mogą czasem za jasne potomstwo (co nie jest jeszcze błędem jeśli łuskowatość jest prawidłowa), bądź z niewłaściwą łuskowatością (łuski nie w kształcie trójkąta, lub zamazane). Ale takie potomstwo można skojarzyć z biało pasiastymi, lecz nie z łuskowatymi. Gołębi, u których na pasach występuje rdza, należy kojarzyć z łuskowatymi. Ważne więc jest, aby hodowca znał pochodzenie swoich gołębi. Nie należy nabywać wyłącznie ówuskowatych, lub wyłącznie z białymi pasami.

Lazurkom z nieupierzonymi nogami nakładamy obrączkę nr 7 (należy to zrobić dość wcześnie), z upierzonymi nogami zaś nr 10.

Manfred Uglorz

## Show racer

### Pochodzenie

Ojczyzną show racerów nie jest Europa, jak bardzo wielu innych ras pocztowych gołębi wystawowych, lecz Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Przy powstaniu tej rasy brały udział gołębie pocztowe oraz dawniej wyhodowane gołębie



Żółtopłowy grochowy. Fot. Z. Jakubanis

pocztowe wystawowe, głównie belgijskie i angielskie. Raza powstawała w tym samym czasie co rasa gołębi giant homer. Obie rasy wywodzą się właściwie z jednego pnia, jednakże odmienne upodobania hodowców na wschodzie od upodobań z zachodu USA, doprowadziły do powstania dwóch odmiennych ras, zasadniczo różniących się pod wieloma szczegółami od siebie (różnią się wielkością, budową głowy i postawą).

Ta relatywnie młoda rasa, powstała w XX wieku, a do Niemiec sprowadzona została dopiero w 1989 roku, a następnie do innych krajów

dawnego bloku wschodniego. Nie jest to rasa zbyt popularna, lecz nie ze względu na nie ciekawy wygląd i ubarwienie, lecz z powodu braku dostatecznie dobrego materiału hodowlanego. Zasluguje jednak na zainteresowanie.

## Budowa

Show racer odróżnia się wyraźnie od pozostałych pocztowych gołębi wystawowych. Ale jak wszyscy jego krewniacy, jest gołębem więcej niż średniej wielkości, gołębem mocnym, o podniesionej postawie, szerokich plecach i klinowatym tułowi, opadającym pod kątem  $45^{\circ}$  w kierunku zwartego ogona. Show racerom masywności – wizualnie – dodają stosunkowo krótkie nogi z masywnymi udami.

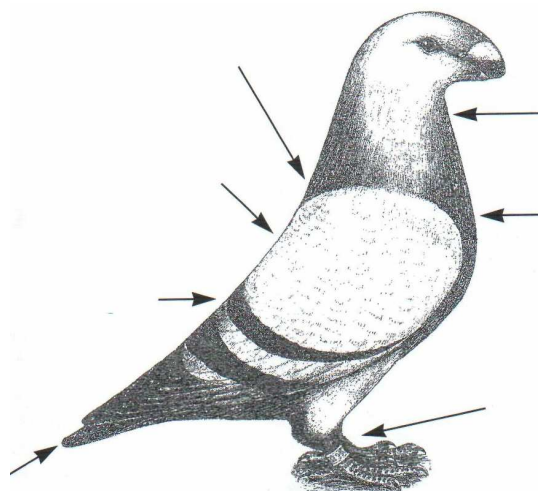
Linia szyi, pleców i ogona tworzy bardzo słaby, zdecydowanie rozswarty, bez jakichkolwiek załamań łuk.

**Ramiona:** szerokie, w kierunku ogona z plecami tworzą klin

**Plecy:** opadające pod kątem  $45^{\circ}$

**Skrzydła:** dobrze przykrywające plecy, spoczywające na ogonie

**Ogon:** krótki, dobrze zwarty, nie dotykający podłoża



**Szyja:** mocna, ku górze zwięzająca się, podgardle dobrze wykrojone

**Piersi:** szerokie, wypełnione i dobrze zaokrąglone

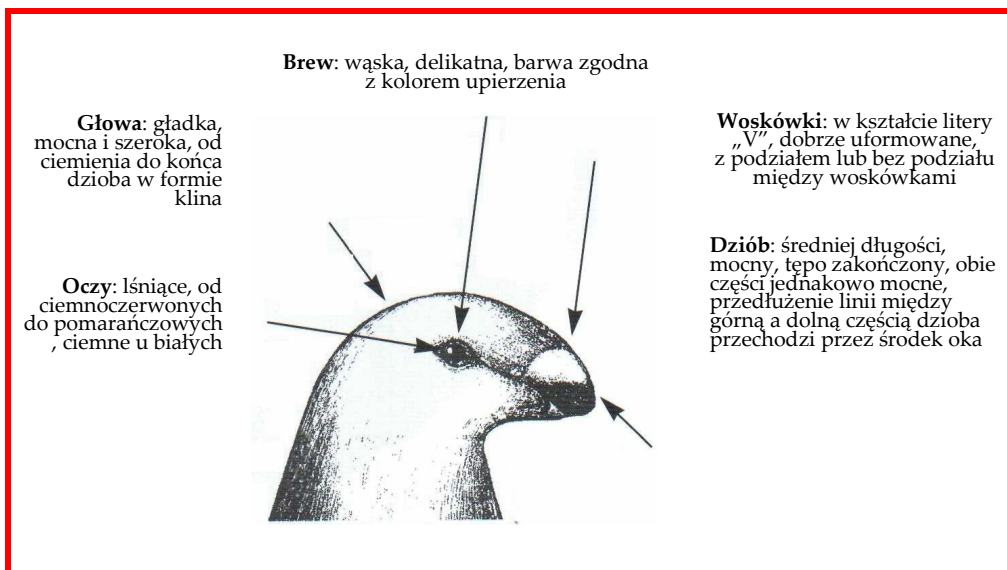
**Nogi:** masywne, nieupięrzone, mniej niż średniej długości

Na stosunkowo krótkiej, ale mocnej i szerokiej szyi osadzona jest podłużna głowa, której linia wraz z linią dzioba i karku tworzy bez jakichkolwiek załamań i spłaszczeń łuk.

Oczy osadzone poniżej najwyższego punktu ciemienia, od pomarańczowo czerwonego do ciemno czerwonego koloru, jednakże u białych ciemne, obramowane w cienkich brwiami, z przodu nieco szersze, w zależności od barwy upierzenia od jasnego do ciemnego koloru.

W głowie szeroko osadzony jest średniej wielkości, tępo zakończony dziób, koloru od jasnego do ciemnego, z gładkimi woskówkami w kształcie litery „V”.

Dolna linia dziobu bez załamań musi łączyć się z linią podgardla, która powinna być prosta i zdecydowanie przejść w linię szyi. Obie części dzioba jednakowo mocne, przedłużenie linii między górną a dolną częścią dzioba przechodzi przez środek oka.



## Kolory

Show racery są hodowane w kolorze czarnym, białym, ciemnym niebieskim, ciemnym niebieskim grochowym, niebieskim z czarnymi pasami, niebieskim grochowym, czerwonym dominującym, żółtym dominującym, andaluzyjskim, indygo z pasami, indygo ciemno grochowym, indygo grochowym, niebieskopłowym, niebieskopłowym grochowym, czerwopłowym, czerwopłowym grochowym, żółtopłowym, żółtopłowym grochowym oraz szymle niebieskie, niebieskopłowe, czerwopłowe i żółtopłowe.

Kolory upierzenia jak u wszystkich gołębi wystawowych powinny być zdecydowane, czyste i wyraziste. Plamki na skrzydłach u grochowych muszą być wyraźne, równomiernie rozłożone.

## O czym warto wiedzieć

Show racer, jako gołąb średniej wielkości i o mocnym korpusie, potrzebuje odpowiedniej przestrzeni w gołębniku. Parom rozplodowym należy zapewnić przestronne boksy do gniazdowania. Karmiące gołębie potrzebują dobrego ziarna, aby młode gołębie w okresie wzrostu odpowiednio wyrosły i nabrały ciała, bowiem wąskie, słabe, o zapadniętych piersiach i brzuchu gołębie nie spełniają wymogów opisanych we wzorcu. Nie można jednak doprowadzić do otluszczenia gołębi.

Wprowadzanie krwi giant homerów, show homerów i wystawowych antwerpskich do show racerów prowadzi do popsucia stada, chociażby nawet podstawowe stado zostało zakupione w najlepszych hodowlach.

Show racer – to rasa gołębi pełna witalności, która nie zatraciła dobrych zdolności lotowych. Przedstawicielom tej rasy nakładamy obrączkę nr 9.

Manfred Uglorz

Grafika pochodzi z książki E. Müller (red.), *Alles über Rassentauben – Formentaube*, Bd. 2. Reutlingen 2004, opracowanie graf. Autora artykułu.

## Co piszą inni

**W** numerze 10. (2012) *Geflügel* znajduje się artykuł, w którym Autor (Wilhelm Bauer) pisze, że wyhodowane zostały nowe odmiany gołębi południowoniemieckich, należących do grupy V.

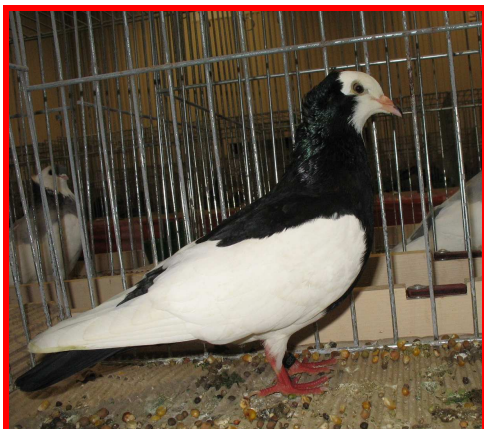
Do istniejącej palety odmian barwnych południowoniemieckiego mnicha należy dopisać następujące odmiany: niebieskopłowy bez pasów, niebieskopłowy z białymi pasami, niebieskopłowy grochowy; do południowoniemieckiego łyska: żółtopłowy grochowy, czerwopłowy grochowy, niebieskopłowy grochowy; do kolorowego (siodłatego) z Echterdingen: żółty i niebieski.

\* \* \*

W numerze 11. (2012) ukazało się sprawozdanie z II Europejskiej Wystawy Garłacza Górnośląskiego Koronastego, która miała miejsce 19 i 20 listopada w Kozach k. Bielska-Białej. W naszym biuletynie sprawozdanie ukazało się w numerze grudniowym z 2011 roku. W sprawozdaniu, sporządzonym przez Hartmuta Schulza, znajduje się interesujące omówienie wystawionych garłaczy. Umieszczone też zostały zdjęcia, między innymi niebieskopłowego garłacza z pasami Waldemara Klimczaka z Łazów oraz niebieskiego szymła Kazimierza Majera z Rudzicy. W niemieckim sprawozdaniu, znajdują się jednak pewne nieścisłości.

MKU

## Ciekawostki z wystaw



### Z wystawy w Warszawie (1. 2012)

Hodmezavasarhelyi ernyasszamu keringo (EE 959) – lotny z Hodmezavasarhely

Fot. Z. Jakubanis





**Z wystawy w Warszawie (1. 2012)**

Kakucsi szarka – sroka z Kukucs

**Fot. Z. Jakubanis**



**Z wystawy w Warszawie (1. 2012)**

- Bajai keringa (EE 954) – Bajaski lotny

**Fot. Z. Jakubanis**



**Z wystawy w Warszawie (1. 2012)**

Makoi magasszallo keringa (EE 957) –  
Lotny z Mako

**Fot. Z. Jakubanis**

## Lista ras kur uznanych przez Polski Związek Hodowców Gołębi Rasowych i Drobego Inwentarza

Ameraraukana, amrok, andaluzyjska, annaberska czubata lokowana, appencelska brodata, appencelska czubata, araukana, ardeńska, augsburska, australorp, bantamka, barneweldzka, basetka, bilefeldzka, bojowiec asil, bojowiec brugijski, bojowiec indyjski, bojowiec lutycki, bojowiec madraski, bojowiec malajski, bojowiec nowoangielski, bojowiec palatyński, bojowiec staroangielski, bojowiec sundajski, bojowiec tuzo, brabancka, brabancka zagrodowa, brahma, brakel, breda, bresse, brodacz antwerpski, brodacz watermalski, cemani, chabo, chabo daruma, chabo maruha, chabo okina, chabo taikan, chibi, creve coeur, cubalaya, czeska, czubatka dworska, czubatka polska bezbroda, czubatka polska brodata, denizli, dolno-nadreńska, dominikańska, dorking, drentse, drezdeńska, empordanesa, fawerola, feniks, fogtlandzka, forwerk, fryzyjska, gołoszyjka, hamburska, hiszpańska, hundan, jedwabista, jersey giant, jitekko, jokohama, jurłowska, karzełek belgijski, karzełek birmański, karzełek duński, karzełek frankfurcki, karzełek holenderski, karzełek jawajski, karzełek kochin, karzełek łapciasty, karzełek niemiecki, karzełek polski, karzełek syjamski, kastylijska, katalońska, kędzierzawa, kinpa, ko shamo, kochin, koeyoshi, kruper, kukułka malińska, kurokashiwa, kusa, lafleszka, lakenfeldzka, lang shan croada, legbar, leghorn, maran, mewka wschodniofryzyjska, minohiki, minorcka, nadreńska, nankin shamo, niemiecka jastrzębiata, niemiecka zagrodowa, niemiecki lang shan, niuhempszyr, ohiki, onagadori, orawka, orłowska, orpington, pawłowska, penedesenka, plymutrok, polbar, polverara, posaviner, prat, ramelslorska, redcaps, rodajlend, ruhlanka, saksońska, saseks, satsumadori, sebrytka, serama, shamo, shoukoku, sówka brodata, styryjska, sulmtalska, sułtan, sumatra, sundhaimska, szumawanka, śpiewający z Berg, tomaru, totenko, totleger westwalski, trzęsacz z Berg, turyńska brodata, wajandota, welsumska, włoszka, wronogłówka holenderska, yakido, yamato, zielononóżka polska, żółtonóżka polska.

## Porady

### Zanim zaczniesz hodować kury

Na wystawach zobaczyć można wiele ras kur, od bardzo małych (np. sebrytka, bantamka, karzełek niemiecki, karzełek kochin, karzełek polski, karzełek holenderski, ko shamo, chabo i inne) do bardzo dużych i okazałych (np. kochin, brama, australorp, plymutrok, saseks, nadreńska, dorking, włoszka itp.). Na dużych wystawach może być prezentowanych nawet kilka tysięcy kur i kogutów. Wszystkie są piękne i jest co podziwiać. Jest więc z czego wybierać. Ale potrzebne jest zastanowienie.

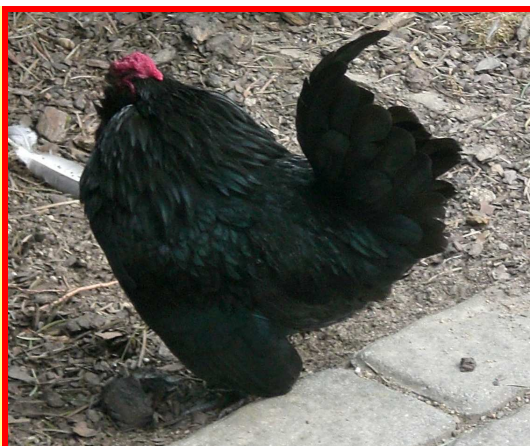
Zanim jednak dokonamy wyboru rasy, którą chcielibyśmy hodować, musimy się zastanowić, czy będziemy mieć odpowiednie warunki do hodowli tej, czy innej rasy. Każdy może kury hodować, jednak hodowla niektórych ras wymaga odpo-

wiednich warunków. Małe kury nie potrzebują dużego kurnika i wybiegu. Niektóre karzełki można nawet hodować w klatkach. Dużym kurom należy zapewnić od-



**Karzełek nowoangielski**

Fot. M. J. Uglorz



**Antwerpski brodacz**

Fot. M. J. Uglorz



**Karzełek kochin**

Fot. M. K. Uglorz

powiedni przestronny kurnik i wybieg. Nie można też hodować kilku ras, nie mając odpowiednich warunków.

Posiadane pomieszczenie można zaadaptować na kurnik, wydzielić część działki lub ogrodu. Należy to jednak uczynić zanim zdecydujemy się na zakup, nawet bardzo małego stadka kur. Zakupione kury, aby zaoszczędzić im stresu, należy umieścić w pomieszczeniu, w którym pozostaną już na dłuższy okres. Kury są wrażliwe na stres. Może on spowodować nie tylko okresowe obniżenie odporności immunologicznej, spadek nieśności, ale nawet śmierć.

Początkujący hodowcy często pytają: Czy należy także kupić wraz z kurami koguta, a jeśli tak, to ile należy kupić kogutów. Jak wielkie powinno być stadko kur? Pytania są zasadne, a odpowiedzi będą różne.

Wielkość stadka zależy od pomieszczenia jakim dysponujemy. Kury nie mogą być stłoczone ani w kurniku, ani na wybiegu. Koguta warto kupić, ponieważ zawsze stadko kur z kogutem lepiej się prezentuje. Przede wszystkim kogut jest czujny, pilnuje stada, zwraca uwagę, czy stadko nie jest zagrożone ze strony drapieżników. Niektóre koguty zdecydowanie i energicznie bronią swojego harem. Na każde zagrożenie natychmiast reaguje. Taka jest natura i rola koguta.

Jeśli chcemy w przyszłości sami pozyskiwać kurczęta po naszych kurach, trzymanie koguta, nawet kilku kogutów jest niezbędne. Z niezapłodnionych jaj nie wylęgą się kurczęta.

Są koguty, które nie tolerują żadnych innych w najbliższym otoczeniu. Ale są i takie, które zachowują się spokojnie i tolerują każdego innego koguta. Są też koguty, które są agresywne nawet w stosunku do ludzi. Są to zazwyczaj koguty, które należą do tzw. bojowców. Ale nie należy się sugerować nazwą rasy, bowiem wiele kogutów ras bojowych zachowuje się spokojnie.

**Turyńska brodata**  
Fot. M. J. Uglorz



Wajandota  
Fot. Z. Jakubanis



Manfred Uglorz

**Jeśli interesujesz się hodowlą gołębi rasowych, drobiu ozdobnego i królików, to zostań członkiem**

**Okręgowego Związku Hodowców Drobno Inwentarza w Bielsku-Białej – Sekcja Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego lub Sekcja Królików.**

**Zebrania członków Sekcji Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego odbywają się w drugą niedzielę każdego miesiąca o godz. 10 w Bielsku-Białej (Wapienica), ul. Cieszyńska 388**